

Uzbekistan ponownie występuje z OUBZ

Marek Matusiak

20 czerwca Uzbekistan przesłał do sekretariatu Organizacji Układu o Bezpieczeństwie Zbiorowym (OUBZ) notę informującą o zawieszeniu członkostwa w tej organizacji. Jest to drugi taki przypadek w historii uzbeckiego członkostwa w OUBZ (poprzedni okres zawieszenia miał miejsce w latach 1999–2006). Jednocześnie nawet po 2006 roku Uzbekistan nie uczestniczył w inicjatywach OUBZ w pełni, m.in. nie brał udziału w ćwiczeniach wojskowych oraz nie poparł formowania sił szybkiego reagowania, w wielu wypadkach zaś otwarcie kontestował politykę zdominowanej przez Rosję Organizacji (w 2009 roku sprzeciwiał się np. otwarciu rosyjskiej bazy wojskowej pod szyldem OUBZ w południowym Kirgistanie niedaleko granic Uzbekistanu).

Komentarz

- Decyzję Uzbekistanu należy interpretować jako wyraz niezadowolenia Taszkontu z polityki rosyjskiej, przede wszystkim nacisków Moskwy na większą koordynację działań państw członkowskich OUBZ w polityce zagranicznej (co faktycznie oznaczałoby większą kontrolę Rosji) oraz działań mających na celu zacieśnienie współpracy w dziedzinie bezpieczeństwa. Jedną z inicjatyw budzących sprzeciw Taszkontu jest np. rozważana w ramach Organizacji możliwość ingerencji sił szybkiego reagowania OUBZ w państwach członkowskich w przypadku wewnętrznego zagrożenia dla ich stabilności. Wystąpienie z OUBZ demonstruje dodatkowo wyjątkową pozycję Uzbekistanu na tle państw regionu i jego ambicje prowadzenia suwerennej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa.

- Wystąpienie z OUBZ rozwiązuje Taszkontowi ręce w kwestii współpracy z Zachodem, przede wszystkim USA, w kontekście Afganistanu. Uzbekistan jest kluczowym partnerem USA i NATO zarówno jako kraj tranzytowy w ramach tzw. północnego szlaku zaopatrzeniowego (ang. NDN) dla sił koalicji w Afganistanie, jak i czynnik stabilizujący sytuację w tym kraju (m.in. jako źródło energii elektrycznej dla Kabulu i części północnego Afganistanu). Wobec zaplanowanego na rok 2014 wycofania sił koalicji należy spodziewać się dalszej intensyfikacji stosunków Uzbekistanu z Zachodem. Wystąpienie z OUBZ pozwoli Taszkontowi na współpracę z USA i NATO bez konieczności uzgadniania jej warunków z członkami Organizacji, przede wszystkim Rosją. Uzbekistan liczy bowiem nie tylko na zyski finansowe (np. z tytułu opłat tranzytowych), ale także na poważne korzyści w dziedzinie

bezpieczeństwa, np. przekazania części uzbrojenia wycofujących się sił, czy też – o czym się spekuluje – możliwości trwałej obecności amerykańskiej na terytorium Uzbekistanu. Jednocześnie historia dotychczasowej polityki zagranicznej Taszkentu i jej „wahadłowy” charakter (zbliżenia z Zachodem przeplatane poprawami stosunków z Moskwą) wskazuje, że obecny prozachodni zwrot może mieć charakter taktyczny i nie przesądza o jego trwałości.

- Wystąpienie Taszkentu z OUBZ, choć w świetle głównie formalnego wcześniejszego członkostwa nie stanowi zaskoczenia, demonstrowa nieskuteczność polityki rosyjskiej w regionie Azji Centralnej, zwłaszcza że nastąpiło zaledwie kilka tygodni po wizycie w Taszkencie prezydenta Putina. Decyzja Uzbekistanu – najludniejsze państwo w Azji Centralnej, jedna z największych pod względem liczebności armia w ramach Organizacji – osłabia pozycję OUBZ na arenie międzynarodowej i uderza w starania Moskwy o uczynienie z niej partnera dla NATO. Polityka Taszkentu uderza także w regionalny autorytet Rosji i może ośmielać mniejsze państwa tj. Tadżykistan, czy Kirgistan do poszukiwania większej niezależności od Moskwy. W tej sytuacji można spodziewać się wzrostu napięć (na poziomie oficjalnym i nieoficjalnym) w relacjach między Moskwą a Taszkentem.

Współpraca: Józef Lang